KURJER WARSZAWSKI.

Piątek. Dnia 2 (14) Października 1859 Roku. № 272. Jutro, ŚŚ. Jadwigi Wd: i Teressy P.

Jutro w Kościele XX. *Karmelitów* na Krak:-Przedm:, jako w dzień Śtej Teressy, odprawi się Wotywa solenna o godz: 10ej, a Odpust obchodzony będzie w Niedzielę. z wystawieniem N. SAKRAMENTU, Kazaniami i Procesjami; celebrować będą XX. *Franciszkanie.*

W przyszłą Niedzielę, w Kościele XX. *Augustjanów*, o godzinie 10ej z rana, odprawi się kwartalna Wotywa z wystawieniem N. SAKRAMENTU przed Ołtarzem Śtej Tekli; zaś po Nieszporach o godz: 4ej rozpocznie się elekcja Bractwa pod wezwaniem tejże Świętej.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, mianować raczył Biskupem honorowym Ewagelicko-Augsburgskim, Najprzewielebniejszego Dra *Walter*, Vice-Prezesa Konsystorza Ewangelicko-Augsburgskiego Inflantskiego i Superintendenta.

Przez Rozkaz Cesarski, Pułkownik Lejb-Gwardji Ułanów *Trompowski*, Adjutant Główno-dowodzącego Armją Kaukazką, za odznaczenie się przeciw Góralom, posunięty został na Jenerała-Majora.

Najwyższym Rozkazem, Kassjer Zarządu Jenerała Intendenta Armji 1ej, Radca Kollegjalny *Markow*, posunięty został za odznaczenie się w służbie, do rangi Radcy Stanu.

Przez Rozporządzenia Kom: Rz: i Władz Oddzielnych, w Wydz: Kom: R. S. W. i D., mianowani: p. o. Sekretarza Wydz: Dóbr i Lasów Rzą: w Kom: R. P. i S., Sekretarz Gub: Edm: *Siedliski*, p. o. Komissarza Ekono: przy Delegacjach Powiato: Ogu Płoc:; p. o. Komissarza Ekono: w Kom: R. P. i S., Assesor Kolleg: Winc: *Sumiński*, Komissarzem Ekonom: przy Delega: Powiato: Gub: Augustows:; p. o. Referenta Kom: R. S. W. i D., Sekretarz Kolleg: Jan *Vorbrodt*, Starszym Referentem tejże Komissji; p. o. Sekretarza Wydz: Przemysłu i Kunsztów w Kom: R. S. W. i D., Sekretarz Kolleg: Alex: *Żelechowski*, Referentem tejże Komissji; p. o. Adjunkta Ekono: w Wydz: Dóbr i Lasów Kom: R. P. i S., Józ: *Sobocki*, p. o. Referenta Komissji R. S. W. i D.; p o. Rachmistrza w Wydz: Dóbr i Lasów Kom: R. P. i S. Alex: *Bogdański*, Sekretarzem Wydz: Przemysłu i Kunsztów w Kom: R. S. W. i D.; p. o. Sekretarza kl: IIgiej w Kom: R. S. W. i D., Sekretarz Kol: Konst: *Zalewski*, Sekretarzem klassy Iszej w tejże Komissji; p. o. Adjunkta Młodszego Ekonomicznego w Wydz: Dóbr i Lasów Kom: R. P. i S. Henr: *Habich*, Sekretarzem kl: IIgiej w Kom: R. S. W. i D.; Kancellista Dyrekcji Ubezpie: Józef *Gołuchowski*, p. o. Rachmistrza kl: IIIej w tejże Dyrekcji; Właściciel dóbr Ant: *Sadowski*, Radcą Ubezp: w Pcie Wieluńs:; Lekarz m. Szadka, Assesor Koll: Konst: *Szeligowski*, p. o. Lekarza przy więzieniu w Piotrkowie; Maciej *Rowiński*, Lekarzem przy domu osadzenia w wieży w Suwałkach.

Z powodu szczęśliwego dojścia w d. 8 (20) z. m. do pełnoletności Jego Cesarskiej Wysokości, Następcy Tronu; Wielkiego Xięcia Cesarzewicza, Mikołaja Alexandrowicza, odprawionem zostało w d. 1 (13) b. m. dziękczynne nabożeństwo w Synagogach i Domach modlitwy m. Warszawy i Przedmieścia Pragi, starożytnej modlitwy Hanoten Teszua, za pomyślność NAJJAŚNIEJSZYCH PAŃSTWA, i całego Najdostojniejszego Domu Cesarskiego.

JW. Jenerał Piechoty *Łabincow*, Dowódca 1go Korpusu Armji, przybył z Wilna.

Wczoraj przybyli z Petersburga do Warszawy Fligel-Adjutanci Pułkownicy: Xiążę *Golicyn 2gi*, *Ślepcow* i Sztabs-Kapitan *Kawelin.*

JW. Radca Tajny *Tymowski*, Minister Sekretarz Stanu Królestwa Polskiego, wrócił z Piotrkowa.

JO. Xiążę *Gorczakow*, Jenerał Piechoty, Członek Rady Państwa, wrócił z Niemiec.

JW. Jenerał-Adjutant Hr: *Lambert*, wrócił z Granicy; Rz: Rad: Stanu *Niemojewski*, przybył z Oleszna, a Jenerał-Lejtnant *Mielnikow*, wyjechał do Petersburga.

Za spokój duszy ś. p. Pawła *Mirowskiego*, Buchhaltera Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, odbędzie się żałobne Nabożeństwo w Kościele OO. *Kapucynów*, jutro o godzinie 11½ z rana; na które, Rodzice i Bracia, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Kolegów.

Juljan *Unierzyski*, Porucznik Warszawskiego Dywizjonu Żandarmów, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, zszedł z tego świata, w 34 roku życia. Stroskana Żona wraz z dwojgiem Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na wyprowadzenie zwłok, jutro o godz: 3ciej po południu, z Kościoła dolnego Sgo Krzyża, na smętarz Powązkowski.

Amelja *Brunwey*, rok 17ty licząca, po długiej i ciężkiej chorobie, opatrzona ŚŚ. SAKRAMENTAMI, wczoraj zeszła z tego świata. Nieutuleni w żalu Rodzice po stracie już trzeciego w tym roku dziecka, zapraszają Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na Nabożeństwo żałobne w dniu jutrzejszym o godzinie 10tej z rana w Kościele XX. *Reformatów*; oraz na wyprowadzenie zwłok z Kaplicy tegoż Kościoła i w tymże dniu, o godz: 3ciej po południu, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj, jak to donieśliśmy pokrótce dla wiadomości Czytelników naszych, rozstał się z tym światem ś. p. Antoni *Lesznowski*, Redaktor Główny, istniejącej blizko od wieku *Gazety Warszawskiej*. Smutna o tym skonie wiadomość, rozeszła się szybko po mieście: ogłosiło ją nasze pismo czasowe, podali ją sobie z ust do ust znajomi i przyjaciele zmarłego, a czoła wszystkich oblekły się czarną chmurą smutku, przypominającą nicość człowieka. Dziś ochłonąwszy z tego nieprzewidzianego wrażenia, bierzemy do ręki pióro, aby oddać hołd należny współtowarzyszowi naszemu, z którym lat tyle na jednem pracując polu, jedne podzielaliśmy trudy i zawody, jedne koleje i losy. Niejeden może odpowie na to: że na tej trudnej dziennikarskiej drodze, na tej dążności ku współzawodnictwu, niejednokrotnie waśnionο się wzajem, i zaostrzano przeciw sobie pióra, ku potępieniu drugiego; ale drobne te dziennikarskie usterki, te wady wspólne współzawodnikom, giną od razu pu-

szczone w niepamięć, kiedy cios nagły uderza w tego, który był naszym współtowarzyszem. Śmiało tedy wyznamy, że z serdecznym żalem przyjęliśmy wiadomość o skonie człowieka, który jako Redaktor, dobrze się zasłużył krajowi, i dobrze się wywiązał z owych obowiązków, jakie na nim ciążyły. Zmarły ś. p. *Antoni* kształcił się początkowo w istniejącej tu niegdyś Szkole Żoliborskiej, która niejednego wydała narodowi naszemu męża. Następnie obrał sobie zawód rządowy, a potem rzucił się w zawód dziennikarski, tak chlubnie uprawiany przez niegdy Ojca jego jako Redaktora. Jak wywiązywał się z tego, dosyć jest dzisiaj spojrzyć okiem bezstronnem, na tę znakomitą liczbę czytelników, którą zapisał w grono abonentów swoich. A liczba ta wszędzie pod przewodnictwem jego wzrastała, i z każdym upływem roku, mnożyła się ciągle, co dowodzi najlepiej, jak wywiązywał się z swoich obowiązków, i jakie położył na tem polu zasługi, pomimo wszystkich owych trudności, jakie nowe współzawodnictwa, nie przestały nastręczać. Wierni przeto obowiązkowi swojemu, składamy ten ostatni wianek na mogile jego, jako Redaktora, do czego nas prosta powołuje powinność, jaką jest oddanie sprawiedliwości każdemu. Exportacja ś. p. Antoniego *Lesznowskiego*, nastąpi jutro o godz: 4ej z południa, z domu przy ulicy Sto-Jerskiej Nr 1769, na smętarz Powązkowski.

Wczoraj liczny orszak żałobny złożony z Rodziny, Przyjaciół i Znajomych, oraz starców i sierot Warsz: Tow: Dobr:, odprowadził na spoczynek zwłoki ś. p. Wilhelma *Zeuschnera*, Kupca i Obywatela m. Warszawy, Członka Warsz: Tow: Dobr: i Głównego Kassjera tegoż Towarzystwa. Prawość i uczciwość, połączone z szlachetnemi przymiotami, jakie zdobiły duszę ś. p. *Wilhelma*, zjednały mu ogólne poważanie u wszystkich, i to serdeczne współczucie, jakie najlepiej objawiło się w tym licznym orszaku, zebranem na oddanie mu ostatniej Chrześcjańskiej przysługi. Zwłoki exportował W. JX. Pastor *Otto*, a w stosownem przemówieniu, jakie rozległo się nad grobem nieboszczyka za doprowadzeniem zwłok jego na smętarz Ewangelicko-Augsburgski, odbiło się że tak powiemy, całe piękne życie zmarłego, nacechowane najszlachetniejszemi przymiotami.

W pół godziny potem pociągnął drugi wczoraj żałobny orszak dla uczczenia pamięci Pawła *Mirowskiego*, Buchaltera Instytutu Szlacheckiego w Warszawie, który zbyt wcześnie bo w 29 roku życia, rozstał się z tym światem. Żal ogólny wszystkich, towarzyszył zmarłemu, a łzy przywiązanej Rodziny zmieszały się ze łzami obecnych, gdy garstka piasku rzucona na mogiłę szlachetnego młodzieńca, rozłączyła go na zawsze z nami.

Wczoraj rozstał się z tym światem Hilary *Gajewski*, Pomocnik w Drukarni *Kurjera* Warszawskiego, znany zwykle pod nazwą *Merkurego Kurjera*, i całą duszą przywiązany do tego pisma. Blizko ćwierć wieku poczynając jeszcze z czasów ś. p. L. A. *Dmuszewskiego*, Redaktora *Kurjera*, spędził on na posługach Redakcji, dając zawsze jak największe dowody przychylności i wierności swojej. Mały na pozór był zakres działań jego, a jednak upamiętnił on się w Redakcji *Kurjera*, gorliwością swoją i dał się poznać Czytelnikom niniejszego pisma zwiastowywaniem im pomyślnych nowin, z któremi przy każdej sposobności dążył, niosąc w ręku różowego *Kurjera*. Dziś gdy go śmierć już rozdzieliła z nami, poświęcamy mu tę skromną wzmiankę, jako wiernemu i przychylnemu pracownikowi w zakresie swoim, nie szczędząc mu z całego serca westchnienia za spokój duszy jego. Exportacja zwłok nastąpi w dniu jutrzejszym o godzinie 5tej po południu, z Szpitala Śgo Rocha, na smętarz Powązkowski.

Złożono w Redakcji *Kurjera* od M. A. kop: 30 i od K. D. kop: 30 dla rodziny przy ulicy Czystej.— Od Alex: *Pr:* rs. 2 i od Kili: *Śliw:* rs. 1, dla podupadłego Obywatela W. A. z żoną i małemi dziećmi.

W Rzymie, ma się odbyć wkrótce, ślub Xięcia *Massimo*, wnuka Krystyny Xiężniczki *Saskiej*, prawnuka Królewicza *Xawerego*, a praprawnuka *Augusta III*, z jedną z córek J. K. W. Xiężnej *Berry*, z małżeństwa jej z Hr: *Lucchessi-Palli*. Ród Xiążąt *Massimo* wywodzi początek swój z dawnego Rzymu, od *Fabiusza Maxima*; siedlisko jego trwa nieprzerwanie od wieków w starym grodzie Romulusa; odbudowywane zawsze, gdy je ręka czasu zniszczy, podług pierwotnego planu. Naczelnik Rządu Rzymskiego za Papieża Eugenjusza IV, *Maximus* reformował z polecenia tego Monarchy *Statut Rzymski*. Piotr *Massimo*, pierwszy wprowadził do Rzymu sztukę typograficzną, ztąd inkunabuły drukowane r. *1467 in aedibus de Maximis*. Dominik dowodził pod Markiem Antonjuszem *Colonna*, w bitwie pod Lepante; Kardynał *Kamil*, był mecenasem nauk i sztuk pięknych: a *Kamil-Franciszek* posłował od Pjusa VI w Paryżu i do traktatu w Tolentino; zaślubił Barbarę, ostatnią potomkę rodziny Rzymskiej *Savelli*. Tych to wnuk żeni się dzisiaj.

Wczoraj w pierwszy dzień świąt (Sykus), czyli Kuczek u Izraelitów, miejscowy Kaznodzieja P. *Kramsztück*, w Synagodze na Nalewkach, odczytał w języku polskim Manifest Cesarski z powodu dojścia do pełnoletności Jego Cesarzewiczowskiej Mości Wielkiego Xięcia Cesarzewicza Następcy Tronu, i zastosował Psalmy odpowiednie do tak uroczystej chwili, poczem Kantor i chór odśpiewał Hymn *Lwowa*.

Doktor *Flamm* przyjechał z Karlsbadu.

Uwiadamiam PP. Majstrów Zgromadzenia Kotlarzy, że sessja kwartalna odbędzie się w dniu 23im b. m.— Starszy Urzedu, F. *Hartmann*.

W tych dniach opuści prassę, *Kalendarz Niemiecki*, na rok 1860, którego tytuł: *Deutscher Warschauer Kalender*. Redakcję tego kalendarza powierzono jednemu ze znanych literatów, który się starał godnie wywiązać ze swego zadania. Tegoroczny Kalendarz Niemiecki, zawiera: przedmioty naukowe, humorystyczne, poezje wyborowe, gospodarstwo i przemysł, i może zaspokoić rozmaite wymagania Czytelników, dla których został napisany.

Od dnia 12 (24) Października r. b., poczynając od godziny 9ej rano, odbywać się będzie licytacja na Komorze Herby w bliskości Częstochowy, na sprzedaż różnych konfiskowanych towarów ocenionych na rs. 1,700.

Nocy wczorajszej, Łukasz *Dłubak*, w służbie za parobka pod Nr 608 przy ulicy Bielańskiej u Piekarza zostający, znany z nałogowego pijaństwa, dostawszy się przez oderwanie zamku do komórki, należącej do fabrykanta lamp w tymże domu zamieszkałego, zabrał z sobą gąsiorek z kwasem saletrzanym, służącym do czy-

szczenia kruszców, i w przekonaniu, że to jest wódka lub spirytus, płynu tego napił się. W skutku tego dostrzeżony wczoraj rano w swojej komórce w stanie zdrowia nader niebezpiecznym, przewieziony został do Szpitala Dzieciątka JEZUS, gdzie w parę godzin życie zakończył.

Na placu pod kolumną *Zygmunta*, naprzeciw b. Zamku, obok miejsca gdzie była dawniej Brama Krakowska, stojący oddawna niekształtny mur, zamienia się teraz w 2-piętrową kamieniczkę.

Wczoraj w Teatrze Wielkim przywołani zostali: po Operze *Marta*, Panie: *Quattrini* 6-kroć i *Gruszczyńska* 8-kroć, oraz PP: *Dobrski* 16-kroć, *Troschel* 6-kroć i *Ziołkowski* 2-kroć.

P. *Miram*, Zegarmistrz, przeniósł swój Zakład zegarmistrzowski, z ulicy Miodowej na ulicę Długą, naprzeciw hotelu Drezdeńskiego Nr 586*a* (21) do domu W. *Placzkowskiego*.

W dniu onegdajszym na targach odbywających się w Urzędzie Konsumcyjnym m. Warszawy, płacono za wiadro okowity próby 10tej, rs. 1 kop: 74; za garniec kop: 57.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały*, dają rs. 5 kop: 57; za *obligi skarbowe*, oprócz kuponu, żądają rs. 92 kop: 53, wartość kuponu kop: 14⁴/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu, oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 74, wartość kuponu kop: 18¹/₂.

Afryka. — Dziennik *Akhbar* z d. 4go b. m. donosi, że Jenerał *Martimprey*, miał 6go b. m. wsiąść na fregatę *Asmodêe* i udać się na granicę Marokkańską, dla objęcia dowództwa zgromadzonych tam wojsk, złożonych z dwóch dywizji piechoty pod Jenerałami *Wolsin*, *Esterhazy* i *Jusuf*, oraz dywizji jazdy pod Jenerałem *Desceau*. Celem tej wyprawy, jest położyć tamę napadom plemion nadgranicznych, niepostusznych zupełnie Rządowi. Wiadomość z różnych stron podana, jakoby *Si-Mohamed*, syn *Muley-Abderhamana*, objął tron po ojcu bez przeszkody, zdaje się być przedwczesną. Przeciw niemu staje budzący obawę spółzawodnik i krewny *Si-Sliman*, należący do wielkiej rodziny *Edrissitów*. i mający licznych stronników w Państwie. Szeryfowie z Ouezzan, Naczelnicy owej potężnej sekty *Mulai-Thaleb*, dotychczas nie oświadczyli się za żadną stroną, a ich decyzja będzie ważną.— *Si-Slima* od lat wielu sprzyja ideom Europejskim, i pragnie podobno żyć w zgodzie z Francuzami. (Sta: Anz:).

Anglja. *Londyn*, *8go Paźdz:*. — Kommisja obrony udała się onegdaj z Woolwich do Dower, dla dania opinji o fortyfikowaniu tego punktu i sąsiednich wybrzeży.— Przed kilku dniami donoszono, że jedna z baterji pływających, *Trusty*, obłożona grubemi blachami żelaznemi, użytą była na tarczę celową dla wypróbowania dział Armstronga. Próba wypadła dla baterji niepomyślnie. Po dokładnem obejrzeniu statku *Trusty*, przekonano się, że podobne obite żelazem okręty, nie stawiają silniejszego oporu jak zwykłe działom Armstronga. Mimo nadzwyczaj grubych blach z żelaza kutego, jakiemi był obity *Trusty*, każda kula przebiła jego ścianę boczną, a niektóre nawet przechodziły nawskróś statek, druzgocząc i ścianę przeciwległą. Tak Oficerowie jak i biegli cywilni oświadczyli jednogłośnie, że statki podobnego rodzaju są bezbronne przeciw działom Armstronga. — Xiążę *Newcastle*, bawi od niejakiego czasu jako gość u Królowej w Balmoral, zkąd przed kilku dniami odjechał Sir G. *Lewis*.— Ostatnia poczta datowana 10 z. m. z Bombay, nie potwierdza wiadomości o powtórnem zaciągnięciu się do Chin, dymissjonowanych oddziałów dawnej kampanji Wschodnio-Indyjskiej. Owszem odjazd tych wojsk do Europy już się rozpoczął. (Sta: Anz:, Nord).

Francja. *Paryż*, *9go Paźdz:*— Głoszą tu powszechnie, że Lord *Cowley*, wrócił zupełnie zadowolony z Biarritrz. Zadowolenie to Posła Angielskiego, oraz artykuł *Constitutionnela*, którego źródło nie jest tajne nikomu, poczytywane są ogólnie za rezultat przemiany, jaka zaszła w umyśle Cesarza *Napoleona*, zbliżającego się obecnie więcej do widoków Rządu Angielskiego aniżeli Austrjackiego. Opóźnienie w podpisaniu traktatu Zürichskiego pochodzi zatem podobno ztąd, że Austrja nie może zgodzić się z Sardynją co do określenia wysokości długu Lombardzkiego.— Słychać że Austrja radziła Ojcu Smu zaprowadzenie żądanych reform, w obec opuszczenia, jakiem zagraża Francja Rządowi Papiezkiemu.— Zdrowie Xięcia *Hieronima* nieco się polepszyło.— Podróż Xcia *Napolena* do Szwajcarji, miała na celu kupienie tam majętności. Rzeczywiście Xiążę nabył nad brzegiem jeziora Genewskiego śliczną majętność Bergerie, za którą zapłacił 750,000 fr: z posagu swej małżonki.— Opinja powszechna gani wystąpienie Duchowieństwa francuzkiego, dość gwałtowne przeciw oswobodzeniu Włoch.— Wiele osób utrzymuje, że dowództwo korpusu expedycyjnego do Chin, powierzone zostanie Jenerałowi *Trochu*. Wątpić także należy, aby wyprawa ta, udała się przez Egipt, jak to donosi *Patrie*, gdyż przeprowadzenie tamtędy tak znacznej liczby wojska, spotyka ogromne trudności.— *In: Belge* donosi jako pogłoskę, że traktat Zürichski jest już podpisany i że Cesarz zachowuje sobie pierwszeństwo objawienia tej wiadomości w Bordeaux. Przyjęcie JJ. CC. Mości w tem mieście, ma być nader uroczyste.— Dla odrestaurowania domu *Napoleona Igo*, w Longwood na wyspie Śtej Heleny, utrzymanie w porządku grobu jego, i nabycie gruntu zwanego *Val-Napoleon*, wyznaczył Rząd Francuzki 140,000 fr. (Nord).

Turcja. *Konstantynopol*, *2go Paździer:*.— Podług *Jour: de Constantinople*, w procesie spiskowym na czele oskarżonych, stoi *Feryk*, *Hussein-Daim* Pasza, Dowódca sztabu armji Rumeljońskiej, wraz z synem. Dalej na liście znajduje się szef bataljonu i wielu Oficerów oraz muftich. — Słychać, iż *Dżafer*-Pasza, zdołał przebrany ujść do Syra. — Trzech Senatorów Serbskich, przybyło do Konstantynopola, dla zaniesienia do Porty skargi na samowolne postępowanie Xięcia *Miłosza*. (St: An:).

Włochy.— W Turynie spodziewano się wkrótce powrotu P. *Desambrois*, Pełnomocnika Sardyńskiego z Zürich.— Dnia 1 Listopada zwołane zostaną Izby Sardyńskie dla zatwierdzenia pokoju Zürichskiego, poczem natychmiast nastąpi ich rozwiązanie, celem odnowienia tychże Izb podług nowego prawa wyborczego. Prawo to jednak różnić się będzie od dawnego tem tylko, że

Okręgi wyborcze, stosownie do powiększenia kraju, rozszerzone będą. Zamiast jednego Deputowanego na 20 do 25,000 mieszkańców, nadal będzie jeden na 35 do 40,000. — Spodziewają się, że *Cavour* wkrótce wróci do Ministerstwa. (St: Anz: Ind: Bel:).

OSTATNIE WIADOMOŚCI.

Londyn, *12go Października.* — Z Kalkutty 16go z. m. donoszą o krążących tam pogłoskach, iż Gubernator Jeneralny *Canning*, ma być zastąpiony przez Lorda *Clarendon.* — Z Chin 10go z. m. piszą, iż rzeka Peiho i wielki kanał są blokowane przez okręty wojenne Francuzkie i Angielskie.

Paryż, *11go Paźdz:.*— Cesarz i Cesarzowa wczoraj wieczór przybyli do Bordeaux. Mimo niepogody, ludność miasta i okolicy tłumnie się zebrała, witając z zapałem JJ. CC. Moście.

Paryż, *12go Paźdz:.*— Podajemy tu w treści odpowiedź Cesarza na przemowę, jaką miał Arcy-Biskup w Bordeaux. Przemowa Arcy-Biskupa oddaje sprawiedliwość zamiarom Cesarza, niezaprzeczając napotykanych trudności ich wykonaniu; pojmie wielkość jego missji, i stara się raczej utrwalić zaufanie, aniżeli budzić niepokój. Cesarz ma nadzieję, że Kościół zyska nową chwałę, skoro dojdziemy do przekonania, że świecka władza Papieża nie jest przeciwną swobodzie i niezawisłości Włoch. Nie wchodząc w obszerny rozbiór rzeczy, Cesarz poprzestaje ze wszystkiem na przypomnieniu, że Rząd, który przywrócił na tron Papieża, udzielać mu będzie takich rad, któreby obok pełnego szacunku przywiązania do Papieża, odpowiadały także jego interesom. Papież słusznie troszczy się o niezbyt może odległą chwilę, w której wojska Francuzkie Rzym opuszczą, gdyż Europa nie może pozwolić, aby 10-letnia okkupacja Państwa Kościelnego przedłużoną była do nieskończoności. Cóż pozostanie po wydaleniu się Francuzów? Anarchia, terroryzm albo pokój? To jest pytanie, którego ważność dla każdego jest widoczną. Dla rozwiązania go, należy zamiast podżegania rozpłomienionych namiętności, spokojnie szukać prawdy i prosić BOGA, aby oświecił tak ludy jak i Królów co do ich praw i obowiązków.— *Univers* otrzymał ostrzeżenie.

Turyn, *11go Października.*— Dyktator Modeny *Farini*, udał się do Parmy, dla wymierzenia surowej sprawiedliwości za popełnioną tam 5go b. m. zbrodnię.— Król znajdował się na wyścigach konnych w Medyolanie, a następnie wrócił do Turynu. (Nord i Schl: Ztg).

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czetwertyński Włodz: Xiążę z Moskwy nr 414; Dołgoruki Alexiej Xiążę z Moskwy nr 414; Xiądz Gajewicz Józef Pleban z Cerekwi nr 625.

Wyjechali: Dmochowski Aureljusz Ob: do Brześcia Lit:; Urusow Leonid Xiążę do Brześcia Lit:; Wiszniewski Wład: Ob: do Gub: Połtawskiej.

Przyjechali koleją żelazną: Krakow Lud: Radca Dworu Naczelnik Zarządu Policji z Ostendy nr 1245; Moraczewski Sew: Ob: z Drezna nr 414.

Wyjechali koleją żelazną: Mezencow Sztabs Kapitan Adjutant JO. Xięcia Namiestnika do Granicy.

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 8. Wczoraj w południe ciepła stopni 9.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle*, stóp 2 cali 6 (Przyb:).

TEATR WIELKI. Jutro, *Rigoletto*.

W Drukarni Kurjera Warsz:— Wolno drukować, dnia 2 (14) Października 1859 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański.*